

Protokół Nr 6/2020
z posiedzenia Komisji Socjalnej Rady Gminy Winnica,
które odbyło się dnia 31 sierpnia 2020 r.

Posiedzenie Komisji Socjalnej Rady Gminy Winnica odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i trwało od godz. 15.15 do godz. 16.05.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji Socjalnej:

- | | | |
|--------------------------|---|-------------------------|
| 1. Pani Anna Paż | - | Przewodnicząca Komisji, |
| 2. Pani Bogumiła Kosek | - | Członek, |
| 3. Pan Adam Waleśkiewicz | - | Członek, |

oraz zaproszeni goście:

- | | | |
|-----------------------------|---|---|
| 1. Pan Robert Wróblewski | - | Wójt Gminy Winnica, |
| 2. Pan Antoni Pieńkos | - | Przewodniczący Rady Gminy Winnica. |
| 3. Pani Halina Smogorzewska | - | Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej im. ks. kan.
Jana Sieka w Błędostowie |
| 4. Pan Andrzej Zaręba | - | Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Winnicy |
| 5. Pani Wioletta Zawadzka | - | Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Winnicy |

Listy obecności stanowią odpowiednio załączniki 1-2 do niniejszego protokołu.

Ad 1.

Otwarcie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji Socjalnej otworzyła posiedzenie Komisji, przywitała zebranych i przedstawiła porządek posiedzenia, a mianowicie:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Informacja o działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej:
 - przegląd programów profilaktycznych, w tym działań zapobiegających wykluczeniu społecznemu,
 - poprawa warunków pracy GOPS.
3. Przygotowanie placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego 2020/2021.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Uwag do porządku obrad nie zgłoszono. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Ad 2.

Informacja o działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej:

- **przegląd programów profilaktycznych, w tym działań zapobiegających wykluczeniu społecznemu,**
- **poprawa warunków pracy GOPS.**

Przewodnicząca Komisji udzieliła głosu Kierownikowi Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Winnicy Pani Wioletcie Zawadzkiej.

Pani Zawadzka poinformowała, że w obecnym czasie sytuacja jest szczególnie trudna w związku z Covidem-19. Są różne uproszczone procedury, jest kontakt telefoniczny z podopiecznymi. Pracownicy jeżdżą w teren i mają kontakt z rodzinami. Dużym wsparciem dla rodzin, osób

starszych, niepełnosprawnych jest program Pomoc żywnościowa. Dystrybucją żywności zajmowali się pracownicy socjalni. Wydano 540 kg żywności. Na stronie internetowej gminy jest informacja i podziękowania. Ta pomoc dotarła do 100 rodzin.

Pani Anna Paż zapytała czy jest taka możliwość, żeby pracownicy opieki społecznej zrobili zakupy podczas gdy dana rodzina jest na kwarantannie i nie ma komu takich zakupów zrobić.

Pani Zawadzka powiedziała, że było już takie zgłoszenie telefoniczne. W takiej sytuacji pracownicy robią wtedy zakupy, następnie policja lub straż przekazują je. Można też programu Banku Żywności zrobić paczkę żywnościową i też przekazać w formie wsparcia dla takiej rodziny.

Pani Paż zapytała czy na stronie gminy jest regulamin pracy zespołu interdyscyplinarnego.

Pani Zawadzka poinformowała, że w tej sprawie była podjęta uchwała Rady Gminy i potem zarządzeniem Wójta wprowadzono regulamin pracy zespołu interdyscyplinarnego.

Przewodnicząca Komisji dodała, że Wójt obiecał poprawić warunki pracy GOPS-u, ale nie tylko pracownicy GOPS-u mają trudną sytuację bytową, również pracownicy Urzędu np. księgowości. Wracając do zagrożenia koronawirusem zapytała, czy jeśli wystąpi sytuacja, że dana rodzina jest na kwarantannie, to może zgłosić się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Pani Zawadzka wyjaśniła, w GOPS zachowana jest ciągłość pracy, zadania są realizowane. Wcześniej codziennie były sprawozdania do Wojewody dot. Covidu-19, gdzie pytano o ciągłość pracy pracowników czy asystenta rodziny, ile osób jest na kwarantannie, czy ktoś się ubiegał o wsparcie finansowe i czy otrzymał. Sanepid codziennie przysyła informacje, ile osób w gminie jest na kwarantannie. Pracownicy GOPS realizują swoje zadania ponad swój zakres.

Pani Paż powiedziała, że zakres prac zwiększył się. Nie ma nikt na to wpływu, to jest zależne od tego jak się rozwinie pandemia.

Pan Adam Waleśkiewicz zapytał, czy jeśli pracownik udaje się rodziny to ma termometr w celu pomiaru temperatury i zachowania wszelkiej ostrożności. Poza tym czy na terenie gminy są rodziny będące na kwarantannie.

Pani Zawadzka potwierdziła, że są takie rodziny. GOPS nie ma nazwisk tylko liczbę osób, bo sanepid tylko informuje o liczbie. Obecnie są cztery osoby na kwarantannie.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że błędem jest, że nie podaje się do publicznej wiadomości wykazu osób na kwarantannie. Osobą, która najlepiej dopilnuje osoby na kwarantannie jest sąsiad. Osoby chore czasami nie przestrzegają tego i przemieszczają się.

Pani Paż powiedziała, że nie można podawać do publicznej wiadomości. Policja jeździ i codziennie sprawdza czy dane osoby są w domu, muszą pokazać się w oknie.

Pani Zawadzka dodała, że policja ma wykaz nazwisk i sprawdza te konkretne osoby.

Pani Waleśkiewicz zaznaczył, że ważne aby pracownicy jadąc w teren nie zarazili się i później przekazali innym pracownikom z którymi mają kontakt. Ostrożność powinna być zachowana żeby uniknąć dalszego rozprzestrzeniania się choroby.

Pani Wioletta Zawadzka wyjaśniła, że pracownicy jadąc w teren mają maseczki i rękawiczki oraz zachowują wymagane odległości. W rekomendacjach, które są od Wojewody, do Klubu Seniora zakupiono termometr bezdotykowy do pomiaru temperatury. Natomiast nie ma rekomendacji od Wojewody, żeby zakupić termometr w celu pomiaru temperatury podopiecznym.

Pan Adam Waleśkiewicz dodał, że podczas wakacji wszystkie miejsca turystyczne były oblegane przez ludzi. Nikt nie przestrzega restrykcji i stąd taka ilość zachorowań. Latem powinna być minimalna ilość zachorowań, a było nawet 900 nowych osób dziennie.

Pani Paż zapytała czy pracownik socjalny jadąc do rodziny, wie że te osoby są np. na kwarantannie.

Pani Zawadzka odpowiedziała, że jeśli dana osoba nie powie to nie ma takiej informacji. Sanepid

tylko podaje ogólną ilość.

Pan Waleśkiewicz dodał, że jadąc w teren do podopiecznych trzeba postępować jakby były chore. Należy zachować wszelką ostrożność, żeby uniknąć dalszego rozprzestrzeniania choroby.

Następnie Przewodnicząca podziękowała Pani Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za wyjaśnienia i przeszła do kolejnego punktu posiedzenia.

Ad 3.

Przygotowanie placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego 2020/2021.

O zabranie głosu została poproszona Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej im. ks. kan. Jana Sieka w Błędostowie – Pani Halina Smogorzewska.

Dyrektor poinformowała, że ze względu na zaistniałą sytuację, od marca w szkole niewiele się działo, jeśli chodzi o budynek. Prowadzone było nauczanie zdalne. W chwili obecnej zostały przeprowadzone prace porządkowe na terenie szkoły i skupiono się na przygotowaniu do pracy w reżimie sanitarnym. Cały czas szkoła przygotowuje się do tego, że może tak się zdarzyć iż trzeba będzie przejść na nauczanie hybrydowe albo zdalne.

Pani Paż powiedziała, że wyzwaniem jest nauczanie hybrydowe. Bo jeśli dziecko zachoruje z danej grupy to nauczyciele, którzy mieli lekcje z tą grupą będą musieli być na kwarantannie.

Wójt wtrącił, że nauczyciele będąc na kwarantannie mogą prowadzić nauczanie zdalne.

Dyrektor ZPO dodał, że nauczyciel będąc na kwarantannie może odmówić nauczania zdalnego i otrzyma 80% wynagrodzenia. Problemem będzie zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa w szkole w momencie nieobecności nauczyciela przebywającego na kwarantannie. Jeśli nauczyciel będzie prowadził zajęcia zdalnie, to trzeba będzie dzieciom zapewnić w tym czasie opiekę. Już nie będzie zastępstwa za danego nauczyciela.

Pani Anna Paż zapytała jaka będzie podległość powstającego klubu dziecięcego.

Wójt odpowiedział, że klub dziecięcy będzie podlegał pod Wójta. Nie będzie podlegał pod Zespół Placówek Oświatowych tylko będzie przy zespole jako placówka.

Dyrektor wyjaśnił, że ze statutu klubu dziecięcego wynika, iż obsługa finansowo-księgową będzie prowadzona przez Zespół Placówek Oświatowych w Winnicy.

Wójt wtrącił, że cały czas jest wszystko na etapie tworzenia. Trzeba ustalić jeszcze czy sprawy księgowe nie trzeba będzie przydzielić na 1/8 etatu. Opiekun klubu dziecięcego będzie miał również powierzone stanowisko kierownika klubu dziecięcego. To będzie odrębna jednostka, która będzie podlegała pod Gminę. Musi być ogłoszony konkurs na stanowisko opiekuna i kierownika, podzielone na części etatu. Jeśli będzie więcej dzieci niż 8 to również będzie ogłoszony konkurs na kolejnego opiekuna, bo musi być wtedy 2 osoby do opieki. Jest już chętnych ponad 12 osób. Dzięki temu, że jest tam więcej metrów to można przyjąć np. 3-latkę, który nie został przyjęty do przedszkola ze względu na brak miejsc. Wszystko się rozstrzygnie we wrześniu. Trzeba rozpocząć funkcjonowanie klubu do końca września żeby za ten miesiąc dostać pieniądze. Wiosną będzie możliwość złożenia wniosku na rozszerzenie miejsc np. do 12. Wtedy Gmina otrzymywałaby dofinansowanie w wysokości 1200 zł co miesiąc. Wstępnie ustalono miesięczną opłatę za pobyt dziecka w klubie dziecięcym w wysokości 130 zł. Wynagrodzenie jednego pracownika będzie finansowane poprzez dopłatę z Ministerstwa i z opłaty za pobyt, a koszty wynagrodzenia drugiego pracownika będą pochodziły z Gminy.

Pani Anna Paż zapytała, czy klub dziecięcy będzie funkcjonował również w wakacje.

Pan Dyrektor odpowiedział, że zgodnie ze statutem osoba powołująca klub decyduje czy będzie dyżur.

Wójt dodał, że w tym roku na prośbę Przewodniczącego Rady dyżur przedszkola był cały rok. W klubie też tak można zrobić, jeśli będzie zapotrzebowanie.

Na pytanie Przewodniczącego Rady czy pracownika klubu dziecięcego nie będzie obowiązywała karta nauczyciela, Wójt odpowiedział, że klub dziecięcy nie jest placówką oświatową. W związku z tym pracownicy będą zatrudniani jako pracownicy samorządowi.

Pani Paż poprosiła Dyrektora ZPO o omówienie przygotowania szkoły do nowego roku szkolnego. Pan Andrzej Zaręba poinformował, że podobnie jak w Błędostowie, szkoła jest gotowa na przyjęcie uczniów. Zachowanie reżimu sanitarnego będzie polegało min. na podzieleniu szkoły na strefy: strefa rodzica, strefa kl. I-III, strefa kl. IV-VIa, strefa kl. VIb-VIII. W ten sposób dzieci się nie mieszają. Nie będzie przemieszczania pomiędzy klasami, tylko jedynie do sali informatycznej. Zgodnie z prawem oświatowym, w wytycznych zostało to powtórzone, nauczyciel z kl. I-III sam reguluje długość lekcji i kiedy jest przerwa, przy czym lekcja nie może trwać dłużej niż 45 min. Przyjęto zasadę, żeby na korytarzu podczas przerwy było max. 2-3 klasy. Jeżeli nauczyciel będzie wiedział, że na korytarzu jest za dużo uczniów, to dzieci spędzą przerwę w klasie, albo jeśli jest odpowiednia pogoda to wyjdą na boisko lub na patio. Zmniejszy się ilość uczniów na przerwach i będzie grupowanie uczniów.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy dzieci będą czekały na autobus na wspólnej świetlicy.

Dyrektor odpowiedział, że na świetlicy będą grupy do klas. Jeśli oczekują na autobus to na świetlicę idzie cała klasa. Wytyczne dają możliwość, żeby świetlicę organizować nie tylko w pomieszczeniu świetlicy ale także w innych klasach. W pomieszczeniach świetlicy zostają tylko dwie grupy, a reszta idzie do klas, na halę sportową albo preferowane świeże powietrze.

Pani Anna Paż zwróciła się z pytaniem, czy do rodziców dawano informację, żeby w miarę możliwości sami organizowali dowóz.

Dyrektor odpowiedział, że nie dawano takiej informacji. Nic nie zwalnia Wójta, który odpowiada za dowożenie, z zapewnienia dowożenia dzieciom które mają powyżej 3 km do szkoły. Dowożenie odbywa się na zasadach, które są w rozporządzeniu z dnia 7 sierpnia 2020 r. Nie ma żadnych wytycznych dla szkół odnośnie dowożenia. Będzie odbywało się tak jak ogólnie w komunikacji.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że jeśli tak jak w komunikacji, to powinno być co drugie siedzenie wolne. Nie ma możliwości zrealizowania tego, jedynie podczas rannych kursów. Ale przy odwożeniu ze szkoły jest to niemożliwe. Zaznaczył, że Dyrektor powinien to tak uregulować, żeby dzieci były podzielone na kursy.

Dyrektor odpowiedział, że podczas odwożenia w autobusach będzie trochę luźniej ze względu na przedszkole. Do tej pory przedszkolaki jeździły pierwszym kursem, a w tym momencie zajęcia religii zostały zmienione na godz. 13-14, więc codziennie jedna grupa przedszkolna będzie dojeżdżała II kursem po południu.

Przewodniczący Rady powiedział, że to niewiele zmieni. Nadal będzie dużo dzieci na pierwszym kursie. Można to tylko uregulować planem lekcyjnym. To nie jest proste.

Dyrektor wyjaśnił, że planem lekcyjnym tego nie da się uregulować, bo lekcje w kl. IV-VII trzeba zaczynać o godz. 7.45. Nie może być sytuacji, żeby w trakcie lekcji była przerwa, bo to się wiąże z zapewnieniem nauczyciela i wtedy byłyby dodatkowe koszty ze względu na zajęcia świetlicowe.

Przewodniczący zaproponował, żeby rozważyć możliwość aby dzieci, które mają blisko przychodziły pieszo do szkoły, przynajmniej gdzie są chodniki i zachowane jest bezpieczeństwo.

Pani Smogorzewska dodała, że w okresie wiosennym i jesiennym, dużo uczniów dojeżdża rowerami do szkoły w Błędostowie. Rodzice też dowożą.

Wójt nadmienił, że trzeba zobaczyć we wrześniu gdzie jeszcze dzieci częściowo będą przez

rodziców dowożone, przychodzić pieszo, dojeżdżać rowerami. Jeśli do Zbroszk jest 1 km to można na rozpoczęciu roku ogłosić rodzicom żeby dzieci ze Zbroszk przychodziły pieszo. W autobusach jest nakaz zakrywania ust i nosa. Rodzice obawiając się o zdrowie dzieci będą też dowozić sami. Cześć dzieci będzie przychodzić pieszo i nie będzie takiego tłoku. Wójt zwrócił uwagę na to, że wirus w szkole się nie wytworzy tylko ktoś przywiezie z zewnątrz. Wszędzie w miejscach turystycznych jest tłum ludzi. Jeśli gdziekolwiek nastąpi w Polsce zakażenie, to znaczy że ktoś przywiezie z zewnątrz. Ryzyko zakażenia jest wszędzie, ale na pewno większe jest w innych miejscach niż w szkole. Obecnie wszyscy chcą przyjść do szkoły bo mają dość siedzenia w domu. Nikt nie chce uczyć się zdalnie. Wszystko spadało na rodziców, nauczyciele też mieli dość nauczania zdalnego. Wszyscy chcą wrócić do szkoły. Obecnie są spełnione wszystkie wytyczne, to nie ma ryzyka, że ktoś zachoruje. Ludzie chorują i nie ma tego, żeby ktoś brał odpowiedzialność za zakażenie.

Dyrektor ZPO odniósł się do wypowiedzi Wójta mówiąc, że jeśli chodzi o zakażanie wśród dzieci, to są badania, które mówią że dzieci przechodzą koronawirusa ale nie zakażają. WHO robiła badania i na świecie jest niewiele przypadków kiedy dziecko zarażało się od drugiego dziecka czy też od dziecka osoba dorosła. Chorobę przenoszą osoby dorosłe. W szkole uwaga będzie zwrócona na to, żeby osoby trzecie nie wchodziły do budynku. Jest strefa wyznaczona dla rodzica i praktycznie za tę strefę nie ma przejścia. Było spotkanie dyrektorów z sanepidem, na którym poinformowano, że osoby trzecie nie będą mogły wchodzić do szkoły m.in. na halę, co zmniejszy dochody szkoły. Sanepid wprost powiedział, że nie wchodzi w grę wynajmowanie hali. Można wynajmować ale są takie restrykcje, że nikt nie będzie wydawał pieniędzy na dezynfekcję i ozonowanie jeśli za godzinę dostaje 50 zł. Dzieci też nie mogą często dezynfekować rąk, bo to są środki działające drażniąco. W przypadku dzieci nacisk jest na częste mycie. Trzeba zapewnić odpowiednią temperaturę wody, mydło i ręczniki jednorazowe. To dorosły raczej może zakażenie wprowadzić do szkoły niż dziecko. Gorzej jest w przypadku nauczycieli bo to oni muszą przestrzegać zasad dezynfekcji. Jeśli chodzi o uwarunkowania prawne to rozporządzenia są bardzo ogólne a wytyczne są tylko wytycznymi. Trzeba się do nich stosować natomiast to nie jest tak, że to jest obowiązujące prawo bo każda placówka jest inna i każda placówka funkcjonuje inaczej. Wg wytycznych jest też możliwość ustalenia różnych godzin przychodzenia dzieci do szkoły. Takie rozwiązanie nie jest możliwe do zrealizowania ze względu na dowożenie dzieci autobusami.

Pani Smogorzewska dodała, że nie wiadomo czy rodzice w tych różnych godzinach odprowadziliby na przystanek, ze względu na to, że pracują.

Pan Zaręba powiedział, że to są wytyczne ale trzeba brać pod uwagę specyfikę placówki i zagrożenie. Minister Edukacji Narodowej mówi, że trzeba brać pod uwagę zagrożenie jakie jest na danym terenie. Jeżeli teren gminy będzie objęty strefą żółtą czy czerwoną to pewnie dowożenie przy strefie czerwonej nie będzie realizowane, bo nie ma takiej możliwości. Jeżeli nie będzie zakażenia w szkole, to nawet będąc w czerwonej strefie można od sanepidu otrzymać odmowę przejścia na zdalne nauczanie w szkole. Jeśli chodzi o przygotowanie do zdalnego nauczania, to szkoła jest gotowa. Jest dziennik elektroniczny i po migracji danych będzie możliwość prowadzenia zdalnego nauczania.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że zbadanie temperatury dzieciom dojeżdżającym autobusami stanowiłoby problem. To też wymaga czasu. Poza tym dzieci mają kontakt ze sobą.

Dyrektor powiedział, że wytyczne nie mówią o obowiązku mierzenia temperatury. To dyrektor placówki może zdecydować o mierzeniu temperatury.

Pani Halina Smogorzewska dodała, że wiele czynników może powodować, że temperatura w danej

chwili będzie podwyższona np. stres.

Pan Andrzej Zaręba nadmienił, że przyjął zasadę mierzenia temperatury tylko u dzieci które wykazują objawy chorobowe. Natomiast zastanawia się nad badaniem temperatury u osób dorosłych.

Pani Smogorzewska, wtrąciła że codziennie badanie temperatury też nie jest bezpieczne ze względu na emitowane fale.

Ad 4.

Sprawy różne.

W tym punkcie zabrał głos Wójt Gminy, informując o dowożeniu tzn. dziś została podpisana umowa z przewoźnikiem – p. Mariuszem Wóltańskim. Rozmowa z radnymi na ten temat miała miejsce po ostatniej sesji. Taka była decyzja. Pan Wóltański obniżył cenę, więc jest trochę taniej niż w ubiegłym roku szkolnym. Umowa została podpisana na cały rok. Płatność będzie na podstawie ilości wydanych biletów na początku każdego miesiąca. Przewoźnik zgodził się, że jeśli będzie taka sytuacja gdzie będą zawieszone przewozy, nie będzie żądał zapłaty. Do pracy przyjął dotychczasowych kierowców z terenu gminy. Wszystkie kursy są takie jak do tej pory. Sprawa dowożenia jest zamknięta. Jeśli chodzi o placówki to w tym roku w szkole w Winnicy większych remontów nie było. W uzgodnieniu z dyrektorem ZPO planowana jest wymiana oświetlenia na ledowe w hali i na orlikach. Poza tym wymiana oświetlenia przy kościołach. Szukane są najniższe oferty. W szkole w Błędostowie będzie dosyć duża inwestycja. W tym roku rozstrzygnięto przetarg na budowę boiska z bieżnią tartanową 200 m. Boisko sztuczne z oświetleniem. Wygrała firma z Oświęcimia. Termin realizacji jest do końca listopada. Być może już w przyszłym tygodniu będzie podpisana umowa. Wg projektu inwestycję wyceniono na 1 mln zł. Firma wygrała za 680 tys. zł. W związku z tym kredyt zostanie pomniejszony o ok. 150 tys. zł, bo wkład własny wynosi 50%. Będzie korzystnie. Poza tym podpisano umowę na wymianę pieców, fotowoltaikę i m.in. na termomodernizację i wymianę pieca w szkole w Błędostowie. Planowana jest wymiana centralnego z lat 70-tych tj. montaż pieca na gaz, termomodernizacja ścian, wymiana kilku okien i drzwi. Wymiana planowana jest wiosną. Przygotowywane są wszelkie dokumenty. Koszt ok. 700 tys. zł, z tego połowa jest z dofinansowania. Jest to dosyć poważna inwestycja w szkołę w Błędostowie, gdyż od kilkunastu lat nic tam nie wykonywano.

Pani Anna Paż dodała, że przedszkole w Winnicy na chwilę obecną jest częściowo przygotowane do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Komisja była obecna w budynku przedszkola jeszcze przed rozpoczęciem posiedzenia.

Wójt wyjaśnił, że przedszkole jest w części nieprzygotowane do rozpoczęcia roku, z tego powodu, że uzyskując dofinansowanie na klub dziecięcy przy okazji rozpoczęto prace remontowe starej części przedszkola: kuchni, łazienki. Warto przedłużyć prace o tydzień i mieć wszystko zrobione łącznie z klimatyzacją, z pełnym wyposażeniem przedszkola. Dzięki temu dofinansowaniu wszystko w kuchni będzie nowe. Klub dziecięcy jest już dawno gotowy, tylko przedłuża się remont kuchni i łazienki. Wójt podkreślił, że środki przeznaczone na inwestycje w oświatę są ogromne.

Pan Adam Waleśkiewicz na koniec dodał, żeby dyrektorzy wzięli to pod uwagę to, aby dorosłe osoby wchodzące do placówek oświatowych miały mierzoną temperaturę.

Następnie Przewodniczący Rady zwrócił się do Wójta ze sprawą dotyczącą internetu przewodowego, a konkretnie skrzynek, które kilka lat temu rozstawiono na terenie gminy. Od jakiegoś czasu nic nie dzieje się w tej sprawie, nie jest rozprowadzany po mieszkańcach. Warto byłoby się tym zainteresować, czy to będzie kiedykolwiek rozprowadzane. To było robione podczas

gdy wójtem gminy był p. Mariusz Kowalewski. Dokumenty dotyczące tej inwestycji w Gminie powinny być.

Pani Anna Paż powiedziała, że ten temat pozostawia otwarty do dyskusji po posiedzeniu komisji.

Ad 5.

Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem tematu Przewodnicząca podziękowała za uwagę i zamknęła posiedzenie Komisji Socjalnej Rady Gminy Winnica.

Przewodnicząca Komisji

.....
Anna Paż

Protokół sporządziła:
Ewa Zalewska